



Delegacja polska w sali obrad.
CAF — fot. Zygm. Wdowiński



Delegacja NRD w sali obrad
CAF — Fot. Z. Wdowiński

KOMUNIKAT o posiedzeniu Warszawskiej Konferencji Państw Europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie (13 V br.)

**Delegacje rządowe
na Konferencję Warszawską
oddają hołd żołnierzom radzieckim
poległym w walkach o wyzwolenie Polski**

WARSZAWA (PAP)

W dniu 13 bm. delegacje rządowe uczestniczące w Konferencji Warszawskiej Państw Europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie, oddały hołd żołnierzom bohaterom Armii Radzieckiej, poległym w walkach o wyzwolenie Polski, składając wieńce na cmentarzu-mauzoleum żołnierzy radzieckich w Warszawie.

Na uroczystości złożenia wieńców obecni byli: I sekretarz KC PZPR Bolesław Bierut wraz z członkami Biura Politycznego KC PZPR oraz przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki wraz z członkami Rady Państwa.

Pod obeliskiem — mauzoleum pełnią wartę honorową żołnierze WP.

Padają krótkie słowa komendy. Kompania honorowa Wojska Polskiego prezentuje broń. Rozlega się głuchy łoskot werbli. Chylą się sztandary. Orkiestra gra polski hymn narodowy. Pierwsza składa wieńce delegacja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z przewodniczącym delegacji prezesem Rady Ministrów Józefem Cyrankiewiczem na czele.

Następnie przy dźwiękach hymnu Związku Radzieckiego wieńce składa delegacja ZSRR: przewodniczący delegacji przewodniczący Rady Ministrów ZSRR — Nikołaj Bułganin i członkowie delegacji.

Wieniec składa z kolei, przy dźwiękach hymnu Chińskiej Republiki Ludowej, wicepremier Rady Państwowej i minister obrony narodowej Chińskiej Republiki Ludowej generał Peng Teh-huai.

Przy dźwiękach swych hymnów narodowych wieńce składają członkowie delegacji: Ludowej Republiki Albanii — z przewodniczącym delegacji prezesem Rady Ministrów Ludowej Republiki Albanii Mehmet Shehu na czele; Ludowej Republiki Bułgarii — z przewodniczącym de-

legacji prezesem Rady Ministrów Ludowej Republiki Bułgarii Wyłko Czerwenkowem na czele; Republiki Czechosłowackiej — z przewodniczącym delegacji przewodniczącym rządu Republiki Czechosłowackiej Vilem Sirokym na czele; Niemieckiej Republiki Demokratycznej — z przewodniczącym delegacji prezesem Rady Ministrów Niemieckiej Republiki Demokratycznej Otto Grotewohlem na czele; Rumuńskiej Republiki Ludowej — z przewodniczącym delegacji prezesem Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej Gheorghiu Dejem na czele; Węgierskiej Republiki Ludowej z przewodniczącym delegacji przewodniczącym Rady Ministrów Węgierskiej Republiki Ludowej Andras Hegeduesem na czele.

Wszystkie delegacje państw

Dnia 13 maja odbyło się czwarte posiedzenie Warszawskiej Konferencji Państw Europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Obradom przewodniczył szef delegacji radzieckiej, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR — N. A. Bułganin.

Na posiedzeniu rozpatrzono wszystkie artykuły układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między Ludową Republiką Albanii, Ludową Republiką Bułgarii, Republiką Czechosłowacką, Niemiecką Republiką Demokratyczną, Polską Rzeczpospolitą Ludową, Rumuńską Republiką Ludową, Węgierską Republiką Ludową i Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Wszystkie delegacje państw

reprezentowanych na konferencji oświadczyły, że akceptują tekst wspomnianego układu.

Postanowiono, że podpisanie układu nastąpi 14 maja w gmachu Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Na posiedzeniu powzięto uchwałę w sprawie utworzenia zjednoczonego dowództwa sił zbrojnych sygnatariuszy układu.

**Delegacje rządowe
na Konferencję Warszawską
oddają hołd żołnierzom polskim
poległym w walce o wolność**

WARSZAWA (PAP)

W dniu 13 bm. delegacje rządowe, uczestniczące w Konferencji Warszawskiej Państw Europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie, oddały hołd żołnierzom Wojska Polskiego, poległym w walkach o wolność Polski, składając wieńce przy grobowcu-mauzoleum bohatera walk z faszyzmem, generała Karola Świerczewskiego-Waltera.

Na uroczystości złożenia wieńców obecni byli: I sekretarz KC PZPR Bolesław Bierut wraz z członkami Biura Politycznego KC PZPR oraz przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki wraz z członkami Rady Państwa.

Po prawej stronie grobowca-mauzoleum pełnią wartę honorową żołnierze WP.

Na daną komendę kompania honorowa Wojska Polskiego prezentuje broń. Łoskot werbli — pochylają się sztandary. Orkiestra gra hymn Związku Radzieckiego. Pierwsza składa wieńce delegacja Związku Radzieckiego — przewodniczący delegacji przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Nikołaj Bułganin i członkowie delegacji.

Następnie przy dźwiękach polskiego hymnu narodowego składa wieńce delegacja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z przewodniczącym delegacji prezesem Rady Ministrów Józefem Cyrankiewiczem na czele.

Wieniec składa z kolei przy dźwiękach hymnu Chińskiej Republiki Ludowej, wicepremier Rady Państwowej i minister obrony narodowej Chińskiej Republiki Ludowej, gen. Peng Teh-huai, który uczestniczy w konferencji jako obserwator z ramienia Chińskiej Republiki Ludowej.

Przy dźwiękach swych hymnów narodowych wieńce składają członkowie delegacji: Ludowej Republiki Albanii — z przewodniczącym delegacji prezesem Rady Ministrów Ludowej Republiki Albanii Mehmet Shehu na czele; Ludowej Republiki Bułgarii — z przewodniczącym delegacji prezesem Rady Ministrów Ludowej Republiki Bułgarii Wyłko Czerwenkowem na czele; Republiki Czechosłowackiej — z przewodniczącym delegacji przewodniczącym rządu Republiki Czechosłowackiej Vilem Sirokym na czele; Niemieckiej Republiki Demokratycznej — z przewodniczącym delegacji prezesem Rady Ministrów Niemieckiej Republiki Demokratycznej Otto Grotewohlem na czele; Rumuńskiej Republiki Ludowej — z przewodniczącym delegacji prezesem Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej Gheorghiu Dejem na czele; Węgierskiej Republiki Ludowej — z przewodniczącym delegacji przewodniczącym Rady Ministrów Węgierskiej Republiki Ludowej Andras Hegeduesem na czele.

Do grobowca — mauzoleum podchodzą przedstawiciele społeczeństwa Warszawy. Płyty mauzoleum okrywają wiązanki kwiatów.

Do dwugodzinnej rozmowy z premierem Scelbą prezydent Gronchi odrzucił prośbę o dymisję rządu, polecając Scelbie dalsze pełnienie funkcji premiera rządu.

Jak podają agencje zachodnie, w składzie rządu Scelby zajdą prawdopodobnie pewne zmiany.

**Prezydent Gronchi
nie przyjął
dymisji Scelby**

RZYM (PAP)

12 maja premier włoski — Mario Scelba złożył na ręce nowego prezydenta Włoch Gronchi prośbę o dymisję rządu.

Po dwugodzinnej rozmowie z premierem Scelbą prezydent Gronchi odrzucił prośbę o dymisję rządu, polecając Scelbie dalsze pełnienie funkcji premiera rządu.

Jak podają agencje zachodnie, w składzie rządu Scelby zajdą prawdopodobnie pewne zmiany.

Oddziały WRD wkroczyły do Haifongu

PEKIN (PAP).

Jak donoszą z Hanoi, w piątek rano oddziały Armii Ludowej WRD wkroczyły do największego portu w Delcie Rzeki Czerwonej — Haifongu, przejmując to miasto na podstawie porozumień genewskich od władz francuskich.

Ludność Haifongu zgromadziła wkraczającym oddziałom ludowym entuzjastyczne powitanie. Miasto tonęło w powodzi flag narodowych Wietnamskiej Republiki Demokratycznej. Domy przystrojone były girlandami zieleni, w poprzek ulic przeciągnięto transparenty z hasłami serdecznie witającymi wkraczające wojska. Na wielu ulicach wystawiono bramy triumfalne.

W imię dobra ludzkości

Z jednej rzeczy jestem dumny: z przynależności do narodu, który znajduje się w Obozie Pokoju, liczącym miliard ludzi. Dumny jestem, bo pokoju pragnę z całego serca i bronić go będę ze wszystkich sił. Historia należyce oceni kiedyś ten miliard uczciwych ludzi — szermierzy braterstwa między wszystkimi narodami.

Kocham śpiew, a dzień bez niego uważam za stracony i nie chcę żeby wojna pozbawiła mnie możliwości śpiewania. My artyści pragniemy pracować dla sztuki i dla niej tylko żyjemy. Jedyną głębią dla rozwoju sztuki jest pokój. Konferencja Warszawska umacnia go.

JÓZEF PRZĄDA

artysta Opery im. St. Moniuszki

Gwarancja pokojowej pracy

W ciągu mojej 53-letniej pracy w teatrze nieszczęścia wojenne kilkakrotnie uniemożliwały mi swobodny rozwój działalności artystycznej. Wiem dobrze, jakie okropności przynosi ze sobą wojna. Jako major II armii pod dowództwem gen. Karola Świerczewskiego miałem okazję na własne oczy oglądać zniszczenia, jakie po- ciąga za sobą zawierucha wojenna.

Cieszę się, że mogę dziś w spokoju oddawać się pracy artystycznej, w jednym szeregu z milionami ludzi miast i wsi całego kraju. Trwając w Warszawie obrady kierowników państw obozu pokoju napawają nas niezachwianą wiarą, że dzieło umocnienia pokoju na świecie zostanie zwycięsko zakończone. Mówię to w imieniu wszystkich pracowników Państwowych Teatrów Dramatycznych w Poznaniu, których jedynym pragnieniem jest, aby nigdy już groźba wojny nie nekowała świata i aby ludzie pracy w Polsce mogli spokojnie pomnażać dobra materialne i kulturalne naszej ludowej Ojczyzny.

STANISŁAW ŚLIWIŃSKI

aktor Państwowych Teatrów Dramatycznych w Poznaniu

Już w niedzielę rozpoczynają się Dni Oświaty, Książki i Prasy

WARSZAWA (PAP)

W niedzielę, 15 bm. rozpoczyna się w naszym kraju tradycyjne Dni Oświaty, Książki i Prasy, które skupiają uwagę całego społeczeństwa na sprawach oświaty i kultury, na upowszechnianiu czytelnictwa książki i prasy. Przebieg tegorocznych „Dni” — jak donoszą ostatnie meldunki korespondentów PAP — będzie niezwykle bogaty i różnorodny.

W stolicy w al. Stalina i na Pradze przy Zoo, wzorem lat ubiegłych, czynne będą kiermasze książkowe, w czasie których miłośnicy książek będą mogli nabyć wiele ciekawych pozycji z dziedziny beletrystyki, poezji oraz różnych dziedzin wiedzy.

Warszawscy pisarze zgłosili swój udział w ponad 100 spotka-

niach z czytelnikami i wieczorach autorskich, które odbędą się w stolicy oraz wsiach i miasteczkach woj. warszawskiego.

W 280 punktach woj. stalingradzkiego otwarte będą kiermasze książkowe, połączone z loterią i wystawami artystycznymi. W samym tylko Zabrzu organizatorzy „Dni” przygotowali 8 kiermaszów książkowych.

Muzeum Śląskie we Wrocławiu przygotowało wielką wystawę pod nazwą „10-lecie książki i czytelnictwa na Dolnym Śląsku”.

W woj. kieleckim poza 300 festynami i kiermaszami książek zorganizowana zostanie szeroka akcja odczytowa. W całym województwie otwartych będzie ponad 40 wystaw poświęconych twórczości Mickiewicza.

Inauguracja Międzynarodowego Festiwalu Muzycznego „Wiosna Praska”

12 maja odbyła się w Pradze w sali im. B. Smetany uroczysta inauguracja X Festiwalu Muzycznego „Wiosna Praska”.

W Festiwalu biorą udział soliści, orkiestry i zespoły chórne 15 krajów, w tym Związku Radzieckiego, Chin, Polski, Francji, Anglii, NRD, Bułgarii, Niemiec zachodnich, Argentyny.

Wyjazd do Kambodży przedstawiciela PRL

WARSZAWA (PAP)

Dnia 13 maja br. wyjechał do Kambodży przedstawiciel PRL w Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Kambodży, ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Zygfryd Wolniak.

Koncert z okazji Konferencji Warszawskiej Państw Europejskich

W dniu 12 bm. w Teatrze Polskim w Warszawie odbył się koncert z okazji Konferencji Warszawskiej Państw Europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Na zaproszenie Ministra Kultury i Sztuki PRL na koncert przybyli: przewodniczący delegacji Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich przewodniczący Rady Ministrów ZSRR — Nikołaj Bułganin oraz członkowie delegacji: I zastępca przewodniczącego Rady Ministrów i minister spraw zagranicznych ZSRR — Władimir Molotow, minister obrony ZSRR marszałek Związku Radzieckiego — Georgij Żukow, marszałek

(Ciąg dalszy na str. 3)

Ministrowie spraw zagranicznych USA, Anglii i Francji przybyli do Wiednia

Ministrowie spraw zagranicznych Anglii, Francji i Stanów Zjednoczonych przybyli do Wiednia celem podpisania traktatu państwowego z Austrią.

Dnia 12 bm. konferencja ambasadorów czterech wielkich mocarstw z udziałem przedstawicieli Austrii zakończyła swe prace. Uczestnicy konferencji opracowali ostateczny tekst traktatu państwowego z Austrią.

Zgon Jerzego Kossaka

11 bm. zmarł w Krakowie w wieku lat 69 znany malarz-batalista — Jerzy Kossak, syn Wojciecha.

Jerzy Kossak brał udział w wielu wystawach w kraju i zagranicą, na których zdobył za swe prace wysokie odznaczenia i medale.

Z obrad Warszawskiej Konferencji Państw Europejskich

Oświadczenie Gheorghiu Deja

przewodniczącego Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej

w dniu 12 maja br. (skrót)

Zebraliśmy się tu w Warszawie, ponieważ mimo wysiłków Związku Radzieckiego i innych miłujących pokój krajów zmierzających do uregulowania kwestii niemieckiej w drodze pokojowego porozumienia oraz utworzenia ogólnoeuropejskiego systemu bezpieczeństwa zbiorowego, Stany Zjednoczone, Anglia, Francja i inne kraje ratyfikowały układy paryskie, które torują drogę do wskrzeszenia militarystyki niemieckiej i zagrażają pokojowi i bezpieczeństwu Europy.

Rząd rumuński stwierdza, że w ten sposób ukształtowała się w Europie właśnie taka sytuacja, która obowiązuje nas do podjęcia w odpowiedzi na to wspólnych kroków przewidzianych w Deklaracji Moskiewskiej i w toku późniejszych rokowań w celu obrony pokojowej pracy i bezpieczeństwa naszych narodów.

Układy paryskie stanowią główną przeszkodę na drodze do rozwiązania problemu o tak żywotnej doniosłości dla pokoju Europy i dla samego narodu niemieckiego, jak przywrócenie jednoci Niemiec na zasadach pokojowych i demokratycznych.

Rumuńska Republika Ludowa jest głęboko zainteresowana w odbudowie jednolitych, demokratycznych i pokojowych Niemiec. Narod nasz wita z uznaniem patriotyczną walkę prowadzoną przez Niemiecką Republikę Demokratyczną i wszystkie patriotyczne siły Niemiec zachodnich o zjednoczenie Niemiec w drodze pokojowej i demokratycznej, walkę przeciwko remilitaryzacji i planom sił agresywnych. Jeśli chodzi o monopolistów zachodnio-niemieckich, to dając upust swym ekspansjonistycznym apetytom zaczęli oni już uskarżać się na „brak kolonii” i na „ograniczone rynki”.

Wszystko to zmusza narody Europy, które rzucają sobie sprawę z niebezpieczeństwa zagrażającego pokojowi, do kontynuowania i wzmocnienia walki przeciwko realizacji układow paryskich oraz remilitaryzacji Niemiec zachodnich, aby udaremnić plany agresywnych kół zachodnich.

TOWARZYSZE!

Zachodnie koła rządzące usiłują ukryć agresywny charakter układów paryskich wyraźnie wymierzonych przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej, przeciwko pokojowi i bezpieczeństwu narodów Europy. Koła te oświadczają, że polityka „z pozycji siły” ma rzekomo służyć „interesom pokoju” i że będąc wyrazem tej polityki układy paryskie mają rzekomo charakter „obronny”. Wszystko to przypomina słynne powiedzenie Talleyranda: „słowo zostało stworzone po to, aby ukrywać myśli”.

Dla przykładu zilustrujemy, jak przejawia się polityka „z pozycji siły” w stosunkach między USA a Rumuńską Republiką Ludową.

W ciągu wielu lat, depcąc najbardziej elementarne z dawien dawna obowiązujące normy życia międzynarodowego, Stany Zjednoczone dokonują wszelkiego rodzaju prowokacyjnych aktów przeciwko naszemu krajowi, rokrocznie asygnują miliony dolarów na finansowanie dywersyjnej działalności w naszym kraju — podobnie jak w innych krajach demokracji ludowej — nasyłają samoloty, które naruszają obszar powietrzny Rumunii i zrzucają dywersantów na nasze terytorium.

Koła agresywne USA opierają się w tych poczynaniach na grupach faszystów, którzy uciekli z Rumunii przede wszystkim w okresie wycofywania się faszystowskich wojsk niemieckich i którzy ukryli się w Niemczech zachodnich oraz w innych krajach Zachodu.

Na zebraniach zbiegów faszystowskich w Niemczech zachodnich oficjalni przedstawiciele rządu i oficerowie hitlerowscy, jak np. generał Werner Ehrenfurt, wygłaszają „podtrzymujące na duchu” przemówienia, jak gdyby to nie oni byli ich partnerami w czasie „strategicznych odwrotów” w kierunku Berlina.

Oto, kim są nieskazitelni rycerze przeznaczeni przez imperialistów amerykańskich do praktycznej realizacji „doktryny” tzw. wyzwolenia krajów demokracji ludowej!

Naród rumuński obalił władzę grabieżców i stworzył ustrój państwowy odpowiadający jego interesom — ustrój demokracji ludowej.

Pretendenci do panowania nad światem rozumieją przez słowo „wyzwolenie” przywrócenie dawnego, zleniawionego przez naród ustroju kapitalistyczno-obszarniczego, przywrócenie w Rumunii niewoli imperialistycznej.

Jeśli chodzi o militarystkę niemiecką, naród rumuński ma gorzkie doświadczenia z okresu pierwszej wojny światowej, kiedy wojska kaiserowskie spustoszyły miasta i wsie naszego kraju, wprowadziły na okupowanych obszarach reżim terroru i zbrojckiej grabieży.

Wciągnięcie Rumunii do zbrodniczej wojny antyradzieckiej doprowadziło do tego, że setki tysięcy żołnierzy zginęło za sprawę Hitlera, że tysiące ludzi pracy zesłanych zostało do Niemiec na niewolniczą pracę w zakładach przemysłu wojennego, doprowadziło do bestialskich pogromów, niezliczonych zniszczeń, których dokonali Niemcy w okresie odwrotu, do barbarzyńskich bombardowań ludności cywilnej.

Kierując się dążeniem do odwetu, sami przedstawiciele zachodnio-niemieckich kół

wojskowych odstawiają plany utajone w układach paryskich. Tak więc na przykład szef sztabu generalnego reżimu bońskiego, generał Heusinger, scharakteryzował niedawno strategię unii zachodnio-europejskiej w sposób następujący: „Atakować wszędzie, gdzie są szanse. Zachód powinien stosować wobec Wschodu taką właśnie metodę walki”.

Jak z tego wynika, „strateg” hitlerowski zachowując w całości nawet te dogmaty wojskowe militarystów niemieckich, które m. in. dały tak nieprzewidywalne dla nich wyniki, nie gładzi na temat „obronnego” charakteru układów paryskich, jak to czynią politycy zachodni.

TOWARZYSZE!

Zawarcie układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między naszymi krajami, pogłębienie i rozszerzenie ich współpracy i pomocy wzajemnej, zorganizowanie zjednoczonego dowództwa stworzy niezbędne warunki do okiełznania ewentualnych agresorów.

Układ ten, oparty na zasadzie poszanowania suwerenności państwowej, nieingerowania w sprawy wewnętrzne i na zasadzie współpracy w duchu całkowitej równości, jest wymownym wyrazem nowych warunków w Europie, w których narody stanowiące niemal połowę ludności tego kontynentu, mocno zespolone w wielkim obozie demokracji i socjalizmu, utrzymują stosunki braterskiej współpracy, bezinteresownie pomagają sobie w imię wspólnego rozwoju.

Idea, która legła u podstaw tego układu — to szlachetna idea obrony pokoju.

Pragniemy podkreślić, że Rumuńska Republika Ludowa zgadza się z tym, iż projekt układu daje wyraz ożywiającej nasze kraje zdecydowanej woli dalszego dążenia do stworzenia ogólnoeuropejskiego systemu bezpieczeństwa zbiorowego.

Rumuńska Republika Ludowa uczyni ze swej strony wszystko, co jest konieczne, aby z honorem wykonać swe zobowiązania dotyczące wcielenia w życie tego układu, stanowiącego wyraz naszego wielkiego sojuszu i przyjaźni, które służą sprawie pokoju i postępu ludzkości.

TOWARZYSZE!

Układ o pomocy wzajemnej między naszymi krajami, koordynacja naszych wysiłków w dziedzinie wojskowej, wnoszą poważny wkład do sprawy zachowania pokoju w Europie. Skuteczność tego układu potęguje fakt, że kraje nasze kontynuować będą z jeszcze większą konsekwencją walkę w obronie pokoju, o zapobieżenie nowej wojnie.

Rumuńska Republika Ludowa gotowa jest poprzeć wszelkie posunięcia na arenie międzynarodowej, mające na celu złagodzenie napięcia międzynarodowego.

W związku z tym gorąco popieramy nową propozycję Związku Radzieckiego w sprawie redukcji zbrojeń i sił zbrojnych, zakazu broni atomowej i zażegnania groźby nowej wojny.

Rząd rumuński w pełni podziela punkt widzenia rządu radzieckiego, przedstawiony tu przez towarzysza Bułganina co do wysiłków, jakie powinny być podjęte w celu nawiązania normalnych stosunków między państwami, zorganizowania spotkań, wszechstronnego rozwoju handlu, wymiany delegacji działaczy kultury — słowem, w celu uczynienia wszystkiego, co może sprzyjać złagodzeniu napięcia międzynarodowego.

W związku z tym rząd rumuński uważa, że należy podkreślić poprawę w stosunkach dobrego sąsiedztwa z Federacją Ludową Republiką Jugosławii. Porozumienia zawarte ostatnio między Rumunią a Jugosławią rozszerzyły zakres współpracy między naszymi krajami. Uważamy, że przy wzajemnym zrozumieniu między obu krajami możliwy jest dalszy rozwój tych stosunków.

Jeśli chodzi o stosunki między Rumunią i Turcją — to przeszkodę stanowi tu fakt, że Turcja przyłącza się do polityki napięcia międzynarodowego, prowadzonej przez Stany Zjednoczone w tej części Europy. Nie ma jednak faktycznie między Rumuńską Republiką Ludową a Turcją żadnego wynikającego z ich stosunków problemu spornego, który by dzielił te kraje. Sądźmy, że stosunki te mogą ulec poprawie w interesie obu krajów i w interesie pokoju w tej części Europy.

Rząd rumuński uważa również za pożądaną i możliwą normalizację stosunków między Rumunią a Grecją, przywrócenie stosunków dyplomatycznych oraz rozszerzenie dawnych kontaktów gospodarczych i kulturalnych.

Naród rumuński — oświadczył Gheorghiu Dej — jest przekonany, że walka miłujących pokój narodów i sił pokojowych jest w stanie zagrozić drogę wojnie, odizolować i udaremnić plany wrogów pokoju i wolności wszystkich narodów. Przyczyną się do tego w znacznym stopniu uchwały powzięte przez naszą konferencję.

Zawarcie układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między krajami biorącymi udział w obecnej konferencji oraz zorganizowanie zjednoczonego dowództwa pogłębiają wszechstronną współpracę między ośmioma krajami, umacniają ich pozycję międzynarodową, dają pewność, że kraje te nie będą zaskoczone znikąd przez ewentualnego agresora. Posunięcia te znacznie zwiększają zdolność obronną naszych krajów i tworzą niezbędną siłę zdolną do zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Oświadczenie Wytko Czerwenkowa

przewodniczącego Rady Ministrów Ludowej Republiki Bułgarii

w dniu 12 maja br. (skrót)

W imieniu rządu Ludowej Republiki Bułgarii wyrażam głębokie zadowolenie z powodu zwołania konferencji państw europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie. Konferencja ta stała się konieczną z uwagi na poważne zmiany, jakie zaszły w sytuacji międzynarodowej po ratyfikacji układów paryskich.

Układy paryskie i odrodzenie militarystyki w Niemczech zachodnich prowadzą do aktywizacji sił agresji na całym świecie. Nie ma potrzeby powtarzać tego, co już na ten temat zostało tu powiedziane. Mogę jedynie dodać kilka słów o aktywizacji sił agresji na Bałkanach.

Jak wiadomo, Turcja i Grecja są członkami paktu północno-atlantycznego. Imperialiści amerykańscy podporządkowali sobie gospodarkę tych krajów.

Kierując oni ich siłami zbrojnymi. W Turcji i Grecji rozbudowuje się istniejące i tworzy się nowe amerykańskie bazy wojskowe. Imperialiści amerykańscy i angielscy wywierają silny nacisk na politykę tych krajów, pchając je na niebezpieczną drogę wyścigu zbrojeń, wciągając do swych planów przygotowania nowej wojny. Przyłączeniu remilitaryzowanych Niemiec zachodnich do bloku północno-atlantycznego towarzyszy wzmocnienie aktywności agresorów z ich baz w Turcji i Grecji.

Odbywające się pod kierownictwem amerykańskich specjalistów wojskowych manewry wojsk tureckich i greckich w Tracji, częste wizyty i inspekcje tych specjalistów wzdłuż naszej granicy południowej i południowo-wschodniej, nieustanna propaganda antybułgarska w prasie i przez radio nie mogą być oczywiście traktowane jako przejawy pokojowych intencji wobec naszego kraju, lecz jedynie jako zagrożenie pokoju i bezpieczeństwa narodów.

Dopóki imperialiści amerykańscy, ingerując w sprawy wewnętrzne innych państw kapitalistycznych i deprecjując wolę narodów, montują bloki militarne przeciwko państwom miłującym pokój, a przede wszystkim przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej, przy czym brutalnie gwałcą swe zobowiązania z tytułu układów międzynarodowych — narody muszą liczyć się z tym, że bezpieczeństwo ich jest zagrożone.

Ratyfikacja układów paryskich, utworzenie bloku militarnego szeregu państw kapitalistycznych z udziałem remilitaryzowanych Niemiec zachodnich zaostroża sytuację w Europie. Nie mogą być spokojne narody Europy, dopóki w jej centrum tworzy się niebezpieczne ognisko wojny, jakim są Niemcy zachodnie w rękach monopolistów Zagłębia Ruhry i militarystów kierowanych przez soldateskę amerykańską.

Również nasz naród bułgarski nie może przyglądać się spokojnie wskrzeszaniu militarystyki niemieckiej. Zbyt gorzkie są jego doświadczenia z pierwszej i drugiej wojny światowej.

Kierując się swym własnym doświadczeniem z przeszłości, naród bułgarski wraz z innymi narodami demokratycznymi dąży ze wszystkich sił do utrzymania pokoju.

Naród bułgarski i jego rząd niezmienne popierają walkę patriotycznych sił narodu niemieckiego o narodowe zjednoczenie Niemiec, o utworzenie wolnych, miłujących pokój i demokratycznych Niemiec.

Bułgaria ludowo-demokratyczna — mówił dalej W. Czerwenkow — dowiodła, że prowadzi konsekwentną politykę pokojową. Naród bułgarski i jego rząd bezwarunkowo popierają wszystkie posunięcia zmierzające do pokojowego rozwiązania spornych i nieuregulowanych problemów międzynarodowych i do osłabienia napięcia w stosunkach międzynarodowych.

Chcemy żyć w pokoju ze wszystkimi narodami, a zwłaszcza z naszymi sąsiadami. Rząd

Ludowej Republiki Bułgarii, wierny tej swojej polityce, podjął inicjatywę unormowania stosunków z Grecją, dzięki czemu uregulowano szereg zagadnień granicznych, przywrócono stosunki dyplomatyczne i zawarto korzystny dla obu stron układ handlowy. Tym samym dążeniem kieruje się nasz rząd również w stosunkach z Turcją, ponieważ jest głęboko przekonany, że niczym nie zakłócone stosunki dobrego sąsiedztwa odpowiadają żywotnym interesom obu krajów. I pragniemy, aby temu dążeniu rządu Ludowej Republiki Bułgarii odpowiadało w równym stopniu dążenie ze strony rządów naszych południowych sąsiadów.

Rząd Republiki Ludowej Bułgarii nieustannie dąży do dalszego rozwoju stosunków dobrego sąsiedztwa z Jugosławią.

Oceniając sytuację na Bałkanach jako część ogólnej sytuacji w Europie wytworzonej w związku z przystąpieniem remilitaryzowanych Niemiec do bloku atlantyckiego, jesteśmy głęboko przekonani, że uchwały Konferencji Warszawskiej oraz realizacja przewidzianych w tych uchwałach posunięć będą miały nader dobroczynny wpływ na utrwalenie pokoju na Bałkanach. W utrzymaniu pokoju na Bałkanach zainteresowane są jednakowo wszystkie narody bałkańskie, a obrona pokoju powinna być ich wspólną sprawą.

Rząd Ludowej Republiki Bułgarii, wyrażając wolę narodu bułgarskiego w całej pełni popiera propozycję w sprawie zawarcia układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między ośmiu państwami uczestniczącymi w obecnej konferencji. W całej pełni popiera on zasady i praktyczne postanowienia zawarte w układzie oraz aprobuje propozycję utworzenia zjednoczonego dowództwa sił zbrojnych państw — sygnatariuszy układu jako bardzo poważny czynnik pokoju, który zapewni pokojową pracę i bezpieczeństwo narodów europejskich.

Podpisując układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej, popierając ze wszystkich sił propozycję radziecką w sprawie redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej, wodnorodowej i innych rodzajów broni masowej zagłady, — będziemy niewątpliwie z jeszcze większą energią walczyć o zmniejszenie napięcia w sytuacji międzynarodowej, o stworzenie systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, o dalsze umocnienie sił pokoju. Udało się przecież w drodze rokowań położyć kres wojnie w Korei i w Indochinach. Dowodzi to, że taką samą drogą można rozwiązać również inne problemy międzynarodowe. Można było przecież w drodze rokowań doprowadzić do zawarcia traktatu państwowego z Austrią i tym samym stworzyć warunki pomyślnego uregulowania innych, nierozwiązanych jeszcze problemów w Europie.

Jesteśmy przeciwko tworzeniu bloków militarnych, przeciwstawiających jedne państwa innym państwom. Jesteśmy za pokojowym współistnieniem państw mimo ich różnych systemów społecznych, za uregulowaniem wszystkich problemów w drodze rokowań. Jesteśmy za pokojem, przeciwko wojnie. Łączy nas jedność i wspólnota celów i interesów. Jesteśmy zespoleni, jak nigdy dotąd, w imię obrony pokoju i zapewnienia bezpieczeństwa narodów w Europie i na całym świecie. Obecnie umacniamy jeszcze bardziej swe siły i podejmujemy nowe kroki w celu spotęgowania naszych możliwości obrony pokoju, w celu udzielenia, jeśli trzeba będzie, drugorzędną odpowiadającą wszelkim agresorom. Układ, który na polecenie rządów naszych krajów podpisujemy tutaj, służy sprawie pokoju. Jest to układ otwarty. Mogą się doń przyłączyć wszyscy, którym drogie są interesy pokoju. Sprawie pokoju służy potężna siła naszego obozu, któremu przewodzi wielki Związek Radziecki, obok którego kroczą wielkie Chiny Ludowe. Obecnie uchwały Konferencji Warszawskiej siłę tę jeszcze bardziej spotęgują.

Głos zjednoczonej siły

(Od specjalnego wysłannika „Głosu Wielkopolskiego“)

W doskonałej książce Vercorsa „Kroki w piasku” („Pas dans le sable”) znajdziecie takie zdanie: „Bezsilność! W niej to odżywa najbardziej gorzkie cierpienie. Ludzie mogą wszystko znęść (tak o wiele więcej, aniżeli można by sobie wyobrazić) pod warunkiem, że spodziewają się zmieścić coś w tym, co znoszą”.

Któż nie pamięta z tych, którzy przeżyli w Polsce 1939 rok — uczucia, jakie panowało w sercach wszystkich Polaków w dniach klęski wrześniowej. Po napadzie Hitlera na Polskę — pozostał wiony bez pomocy zachodnich sojuszników, zdradzony przez sanacyjnych „władców” burżuazyjnych — doznawał przygnębiającego uczucia bezsilności. Nie chcemy już więcej poniżającego godność człowieka, upokorzenia.

Dlatego tak żarliwie mówią o sprawie pokoju robotnicy i nauczyciele, gospodynie domowe i artyści, uczniowie szkół i weterani walk o Polskę. Dlatego tak chciwie włączają się miliony Polaków w słowa, jakie padają przy stole konferencyjnym. A są to głosy siły, wyrażające zdecydowaną postawę naszych przyja-

ciół, z którymi nierozdzielnie łączymy nas umiłowanie pokoju, wolę kontynuowania budownictwa socjalizmu.

Nasza walka o pokój, idea bezpieczeństwa naszych narodów nie ma granic, prócz jednej, tej, która oddziela narody walczące o pokój od podlegających wojennych, od wrogów ludzkości. Niepodzielny jest pokój. I jeżeli pokój w Europie zostanie naruszony — oświadczył w czasie obrad gen. Peng Teh-huai, bohater walk w Korei! — jeżeli agresorzy imperialistyczni rozpętają wojnę przeciwko miłującym pokój krajom Europy, wówczas nasz rząd i nasz, 600-milionowy bohaterki naród wspólnie z rządami i narodami bratnich krajów będzie walczył przeciwko agresji aż do ostatecznego zwycięstwa.

Oto potwierdzenie pełnego wiążącego się Chin w sprawie zabezpieczenia pokoju w Europie.

W piątek, na czwartym, ostatnim posiedzeniu, na którym przewodniczył szef rządu ZSRR — N. A. Bułganin, rozpatrzone i aprobowano kolejno wszystkie

artykuły układu między ośmiu państwami europejskimi. Układ przewiduje utworzenie zjednoczonego dowództwa wojskowego. Jeszcze dziś, w sobotę nastąpi podpisanie układu warszawskiego. Od tego dnia, od dzisiaj ewentualny agresor amerykański, zachodnio-niemiecki, czy jakikolwiek inny winien być przesławiany, że próba zaatakowania jakiegokolwiek z ośmiu państw — sygnatariuszy, spowoduje natychmiast akcję obronną wszystkich państw, członków zawartego układu. Jest to nowy poważny sukces obozu pokoju. Jest to sprawa największej wagi, stanowi dalszy etap historycznego procesu konsolidacji sił przeciwko atomowemu szaleńcom, przeciwko dążeniu zachodnich imperialistów.

Rząd polski, zgodnie z wolą całego narodu, prowadzi konsekwentnie do zapewnienia sprzyjających naszemu rozwojowi warunków, do umocnienia naszego kraju. By słowo „bezsilność” wykreślić ze słownika naszej mowy, by uchronić, by uchronić nasze i przyszłe pokolenia od nękania upokorzeń.

HENRYK HELLER

Wszechzwiązkowa Konferencja Obrońców Pokoju zakończyła obrady

MOSKWA (PAP)

12 maja zakończyła obrady V Wszechzwiązkowa Konferencja Obrońców Pokoju. Uczestnicy konferencji wybrali 37-osobową delegację na światowe Zgromadzenie Przedstawicieli Sił Pokojowych i jednomyślnie uchwalili zalecenie dla delegacji. Wybrany został nowy Radziecki Komitet Obrony Pokoju, w którego skład weszło 140 przedstawicieli wszystkich warstw społeczeństwa radzieckiego.

Do prezydium konferencji wpłynęło wiele depesz z całego Związku Radzieckiego i z zagranicy z życzeniami o wocnych obrad.

KONCERT z okazji Konferencji Warszawskiej Państw Europejskich

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Związku Radzieckiego — Iwan Koniew i inni; przewodniczący delegacji Republiki Czeskiej — Vilem Střoky wraz z członkami delegacji; przewodniczący delegacji Niemieckiej Republiki Demokratycznej — Otto Grotewohl wraz z członkami delegacji; przewodniczący delegacji Węgierskiej Republiki Ludowej — Andras Hegedues wraz z członkami delegacji; przewodniczący delegacji Rumuńskiej Republiki Ludowej — Gheorghe Gheorghiu Dej wraz z członkami delegacji; przewodniczący delegacji Ludowej Republiki Bułgarii — Wytko Czerwenkow wraz z członkami delegacji; przewodniczący delegacji Ludowej Republiki Al-

banii — Mehmet Shehu wraz z członkami delegacji; obserwator z ramienia Chińskiej Republiki Ludowej na Konferencji Warszawskiej — wicepremier Rady Państwowej i minister obrony narodowej Chińskiej Republiki Ludowej — generał Peng Teh-hual.

Ze strony polskiej na koncert przybyli: sekretarz KC PZPR Bolesław Bierut wraz z członkami Biura Politycznego KC PZPR; członkowie Rady Państwa z przewodniczącym Rady Państwa Aleksandrem Zawadzkim na czele; członkowie rządu PRL z przewodniczącym delegacji Polskiej Rze- czypospolitej Ludowej na Kon- ferencję Warszawską prezesem Rady Ministrów Józefem Cyrankiewiczem na czele; gene- rałowie Wojska Polskiego z wiceprezesem Rady Ministrów ministrem obrony narodowej marszałkiem Polski Konstan- tym Rokossowskim na czele; członkowie władz naczelnych stronnictw politycznych i orga- nizacji społecznych; przedsta- wiciele Prezydium Rady Naro- dowej st. m. Warszawy, świa- ta nauki i kultury oraz przed- stawiciele prasy.

Obecni byli szefowie i attache wojskowy przedstawicielstw dyplomatycznych akre dytowan w Polsce.

Występy przyjmowane były przez obecnych na koncercie bardzo serdecznie. Artystów obdarowano kwiatami.

Eisenhower o konferencji czterech

NEWY JORK (PAP)

Odpowiadając na pytania za- dawane na konferencji prasowej prezydent Eisenhower o- świadczył w związku z plana- mi zwołania konferencji szefów rządów Stanów Zjednoczonych, ZSRR, Anglii i Francji, że je- go zdaniem powinna to być krótka konferencja na terenie jakiegokolwiek kraju neutral- nego oraz że powinny być na niej rozpatrzone sprawy doty- czące całego świata w celu u- stalenia, czy możliwe jest osła- bienie napięcia w stosunkach międzynarodowych. Planowana konferencja — powiedział Ei- senhower — pomoże czynnikom oficjalnym w wyjaśnieniu sy- tuacji i w lepszym zaznajome- niu się z platformą, na podsta- wie której mogliby prowadzić dalszą akcję.

W toku konferencji prasowej Eisenhower kilkakrotnie pod- kreślił, że zwołanie konferencji szefów rządów nie należy uwa- żać już za rzecz pewną.

Na pytanie, czy planowana konferencja wielkiej czwórki będzie mogła zająć się konkre- tnie problemem zjednoczenia Niemiec, Eisenhower powie- dział iż uważa, że konferencja ustali jedynie dziedzinę, w któ- rych trzeba przystąpić do dzia- łania.

Określił on w następujący sposób cel planowanej kon- ferencji: 1) ustalenie linii, po której powinny iść obrady mi- nistrów spraw zagranicznych, 2) ustalenie sytuacji i 3) zba- danie dziedzin, które powinny być omówione.

Na pytanie, czy na konferen- cji takiej omawiany będzie pro- blem rozbrojenia Eisenhower stwierdził, że jego zdaniem w celu osłabienia napięcia mi- ędzynarodowego problem ten po- winien być omówiony.

Eisenhower wyraził się pozy- tywnie o planowanej wizycie w Stanach Zjednoczonych dele- gacji rolników radzieckich.

Hallooo!...

TU SŁUŻBA INFORMA- CYJNA „GŁOSU WIEL- KOPOLSKIEGO”... Przy- pomnijmy wszystkim na- szym czytelnikom, że aktu- alne meldunki z trasy po- dajemy telefonicznie pod nr. nr.

657-05

1

657-18

Informacjami dotyczą- cymi VIII Wyścigu Poko- ju służymy codziennie w godzinach od 10 do 19, a w niedzielę — od 13 do 18. Czekamy na telefony!

Głos SPORTOWY

Głos SPORTOWY

Przed rozstrzygającym etapem

Po przejechaniu 1.492 km VIII Wyścigu Pokoju wkrocza dziś na ziemie polskie. Kolarze mają za sobą 9 etapów, 9 dni zaciętej walki na trasie, której większą część prowadziła przez teren górysty.

Do mety Wyścigu pozostało jeszcze 691 km. Co zdziałają ko- larze polscy na swoim terenie? Czy drużyna polska wyprzedzi Bułgarów? Czy Królak poprawi swoją lokatę indywidualną? Czy pozostałe 4 etapy będą „polskie”? Zachowując oczywiście całą o- strożność w stawianiu horosko- pów, z zadowoleniem możemy stwierdzić, że forma Polaków na reszcie dojrzała. Załujemy wpraw- dzie, że przyszło to tak późno i że do tej pory straciliśmy ponad 63 minuty do zespołu Czechosła- wacji, a 46 minut — do zespołu NRD.

Lecz wróćmy do Goerlitz, gdzie w czasie wczorajszego odpoczyn- ku kolarze przygotowali się do ostatnich 4 etapów. Przyjrzyjmy się czołwce kolarzy. Rozważmy pierwszą dziesiątkę w klasyfika- cji indywidualnej i aktualną kla- syfikację drużynową.

Z dotychczasowych liderów — Schur ma szansę na utrzymanie żółtej koszulki do końca i na wygranie Wyścigu, tym bardziej, że zespół NRD będzie walczył do upadłego o przedownictwo dla swego kapitana — Schura.

Czy jednak Vesely, którego dzieła od Schura tylko 2 minuty i 9 sekund, nie włoży żółtej ko- szulki? A przecież jeszcze pozos- tał Anglik — Brittain, któremu pomagać będzie jego drużyna — nie mająca większych szans na poprawę sytuacji zespołowej. A czy 21 sekund, dzielących Stasz- ka Królaka od czwartego w tej chwili Zabala i 18 sekund, dzie- lających go od piątego — Wierszy- nina, nie będzie dopingując na- szego kolarza do inicjowania u- cieczek i do zaciętej walki o po- prawę lokaty?

Podobnie jest z konkurencją drużynową. Czechosłowacy posła- dali najbardziej wyrównany ze- spół i wydają się zdecydowany- mi faworytami. Zwycięstwa ich na 4 etapach mają swoją wymo- wę. Jednak kolarze NRD, po nie- powodzeniu na drodze do Cott- bus, wypoczęli, nabrali sił — i za- powiadają ostrą walkę na dal- szej trasie.

A Polacy? Czują się dobrze i wierzą, że w następnych eta- pach odegra większą rolę niż dotychczas. Ciepła walki nie spę- da już tylko na trójkę: Królak, Chwileczak i Łasak, ale jest roz- lotny na całą piątkę.

Najbliższe zadanie drużyny pol- skiej to poprawa lokaty i minie- cie w tabeli Bułgarów, którzy mają nad zespołem polskim prze-

wagę 7 minut i 47 sekund. Nie wolno jednak zapominać, że tuż za naszym zespołem znajdują się nadal bardzo groźne zespoły — belgijski i radziecki. A. S.



X etap — 14. V. Görlitz-Wrocław (174 km)

Görlitz — start hon.	g. 11.00
Zgorzelec — start	
ostry	g. 12.15
Luban	g. 13.05
Lwówek	g. 13.55
Zlotoryja	g. 14.40
Legnica — finisz lotny	
punkt odzwozy	g. 15.15
Sroda Slaska	g. 16.00
Wroclaw	g. 17.00
Transmisja radiowa z Wro- cławia o godz. 16 — progr. I.	

Na Gołecinie zawarczą „żuźłówki”

Okresowe mistrzostwa ligi żuźlowej, w której o palmę pierwszeństwa walczyć będzie 9 drużyn województwa po- znańskiego i zielonogórskie- go — zainauguruje w nie- dziele na pięknym torze po- znańskiej Gwardii w Gołeci- nie trójmecz: Unii-Lesno, Gwardii-Krotoszyn-Poznań i Startu-Gniezno.

Do zawodów wystąpią dru- żyny w następujących skła- dach — Gwardia: Nowacki, Garyantesiewicz, Olejnik; U- nia: Zyto, Ratajczak, Ciesiel- ski; Start: Mielnik, Krupa i Cieślewicz. Zawodnicy ci sta-

na do wyścigów na maszy- nach przystosowanych, nie- wiele ustępujących rasowym „Jappom”.

Niedzielne, pierwsze spot- kanie „czarnych smiałków” w Poznaniu rozpocznie się o godz. 15. (p)

GWKS pokonał leszczyńskiego Kolejarza

Rozegrane w Lesznie towarzy- skie spotkanie piłkarskie między II-Ligowym Kolejarzem i GWKS- em z Poznania, po żywej i emo- cjonującej grze, zakończyło się zwycięstwem wojskowych — 2:1 (1:1), dla których strzelcami bra- mek byli: Kurach i Staniszew- ski; dla pokonanych — Jankow- ski — z wolnego.

Wojskowi wykazują coraz lep- szą formę. Gospodarze wystąpiłi w pełnym składzie, w którym — po zmianie stron — zagrał Czap- czyk.

DRUKARNIA: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka Poznań K-6-606

Pracownicy poszukiwani

2 tapicerów samochodowych zatrudni natych- miast Spółdzielnia Pracy „Samochód”, Poznań, ul. Jackowskiego 49, Praca znormowana, wy- nagrodzenie wg obowiązujących stawek dla spółdzielców. Zgłoszenia osobiste lub pisemne przyjmuje dział kadr. K1479

Kierownika sklepu branży spożywczej zatrud- ni zaraz PSS — Mosina, pow. Śrem, pl. Boh. Stalingradu 23. K1478

Projektantów i asystentów z zakresu instalacji c. o. wod.-kan. i dróg na pełen etat wzgl. na część etatu poszukuje „Miastoprojekt” Poz- nań, ul. Marchlewskiego 128. Zgłoszenia przy- jmuje dział kadr w godz. 8—12. K1501

Inżyniera mechanika lub technika mechanika na stanowisko st. inspektora technicznego przyjmie z dniem 1. VI. 1955 r. WZGS „Sa- mopomoc Chłopska” do Działu Warsztatów Remontowo-Montażowych w Poznaniu, plac Wolności 18. Wynagrodzenie wg układu zbio- rowego pracy w budownictwie (grupa uposaż. I—III). Podania z życiorysami kierować do sekcji personalnej — pokój nr 31. K1494

Nieruchomości

Parcela, domki, wille, kamie- nice, kupno, sprzedaż, załat- wia solidnie „Union” Poznań, Nowowiejskiego 9. 6586g

Kamienica, wille, parcele, domki, w różnych dzielnicach, polecam — poszukuje Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26, tel. 87-95. 6899g

8 parcel przy Jarocinie, sprze- dam. Cena za 1/2 morgi 7.000 zł. Zgłoszenia Otręba, Jaroc- in, Kilińskiego 2. 8084g

Kamienica komfortowa ze skła- dami, wille, domki jedno- rodzinne oraz parcele poleca — poszukuje Hinz, Poznań, Piekary 19. 7483g

Domów, wili, parcel dla zde- cydowanych nabywców poszu- kuje: Pracel, Poznań, Szymań- skiego 8. 7649g

Kamienica 2-piętrowa (przed wojną 4-piętrowa) w Pozna- niu, przy centrum śródmieścia, sprzedaż właścicieli. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 7816g

Idealna część okazałej nieri- chomości handlowej w cen- trum Poznania, 100—200.000 zł, nieruchomość w Toruniu, 140.000—300.000 zł, ideal- na połowa wili, rok budowy 1937, 70.000 zł, oraz inne nieruchomości natychmiast sprzedam. Zgłoszenia: B. Ko- chanek, Wąbrzeźno — Pomo- rze, Mickiewicza 34, wof. bydgoskie. 7792g

Kupno

Blacha aluminiowa, liscowa, grubo- ści 0,20 mm, najcenniejszej pomalowanej, kupie. Wie- cek, Ostreszów. K1460

Sprzedaż

Wózki dziecięce, autka dres- niane koszykowe, spacerówki czeskie, na łożyskach kulko- wych nowoczesne drewniane, giete, dla bliźniąt oraz la- lek, poleca H. Swietlik, Poz- nań, Wrocławska 13. 6918g

Dwa łóżka jasne, dębowe, z materacami, mało używane sprzedam. Poznań, Stęszewska 32, I ptr. 7699g

Blacharskie maszyny (rundma- szynę, zigmaszynę, wulsma- szynę, kantmaszynę) i giloty- ne do cięcia blachy, do metra sprzedam. Oferty Biuro Ogło- szeń Świerczewskiego 3, dia 7592g.

MAGAZYN PASTEROWE WZGL. PIWNICE SUCHE

węźmie w dzierżawę przedsiębiorstwo państwowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K1496

Aparat fotograficzny „Kijew” (Contax), niebieska optyka, Leica, z Summarem 1:2, tele- obiektyw 13,5 do Contaxa, wizjer uniwersalny Vioch — Leitz, obiektyw 1:1,5 do Zor- ki, sprzedam. Poznań, tel. 636-09. 7701g

Planino „Baernsprung” z me- talową płytą, sprzedam. Poz- nań, tel. 656-09. 7702g

Sprzedam maszynę „Phoenix” okretkę (zilk-zak). Poznań, Śniadeckiego 1, sklep torebek. 7821g

Radio „Mazur” nowe, sprze- dam. Poznań, Kochanowskiego 1, parter prawo (narożnik Poznański). 7908g

Samochód Kadet, limuzyna, na chodzie, taksiomierz, kom- pletny, motor Hanomag Die- sel, kompletny, sprzedam. O- borniki Sadowa 4, tel. 42. 8513p

Wózek - auto, na łożyskach kulkowych, sprzedam. Poz- nań, Kolejowa 16, m. 1. 8514p

Samochód KDF, 600, kabrio- let, stan dobry, sprzedam. Oniezo, Rzeźnicza 3, m. 2. 8515p

Tapczany pierwszej jakości, stale na składzie, Pracownia tapicerska. Poznań, Rokossow- skiego 81. 7673g

Sprzedam bufet dwuczęściowy, dąb, pierzyne, inletry nowe. Adres wskaze Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 7676g.

Motocykl DKW, 350 ccm, po remoncie sprzedam lub zamie- nię na cięższy. Matuszak, Pniewy, Dworcowa 2. 7680g

Wózek - auto, w dobrym sta- nie, sprzedam. Poznań, pl. Kolejacki 4 m 3. 8516p

Motocykl „Jawa” 350 ccm, 4- taktowy sprzedam. Poznań, Śienkiewicza 5, garaż, od- godz. 15—16. 7688g

Radio, akwaria, stół, 4 krze- śła, spacerówka, sprzedam. Poznań, Gwardii Ludowej 32, m. 1. 7889g

Planino krzyżowe, markowe, (płyta metalowa), sprzedam. Poznań, Rynek Łazarski 2, m. 3. 7692g

Westfalka 3-paleniskowa, na węgiel, sprzedam. Poznań, Lo- dowa 17, m. 1. 7699g

Sprzedam wózek - auto. Poz- nań, Chociszewskiego 50a, m. 19. 7700g

Sprzedam maszynę, do szycia „Singer”, Poznań, 23 Lutego 60, m. 6. 7707g

Samochód „Opel Olympia” z taksiometrem, sprzedam. Poz- nań, Czajca 4, od godz. 16. 7708g

Radio 5-lampowe, z magicz- nym okiem, wózek - auto, sprzedam. Poznań, Śniadeckich 7, m. 1. 7712g

Fotol (amerykanka), adapter, płyty, sprzedam. Poznań, Kar- wowskiego 10, m. 8. 7713g

Radio „Syrena” sprzedam. Po- znań, Krauthofera 15 m 8. 7717g

Motocykl BMW, 350 ccm, stan bardzo dobry, sprzedam. Poz- nań, Poznańska 57, m. 7. 7718g

Taksometr przerwiony, sprze- dam. Sienk. Poznań, Dzier- żńskiego 266 m 3. 7728g

Skradziono

1 złoty pierścionek z trze- ma brylantami, 1 złoty pier- ścionek z jednym brylan- tem, 1 bransoletka łańcusz- kowa, 1 złoty zegarek dam- ski marki Rellum, 1 parę złotych obrączek ślubnych, 1 złotą czterolistną koni- czynkę, 2 medaliony pozia- cane, 3 pary kolczyków. Ostreżenie się przed kupnem. Władysława Nawroćkowa, Poznań, Szkolna 11, m. 6. 7776g

Lokale

Zamienie 3 1/2 pokoju z kuch- nią, komfort samodzielne, 86 m² (Jeżyce) na 2 1/2 pokoju z kuchnią, samodzielne oraz 1 pokój z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 7681g

2 duże pokoje willowe, z dużą werandą, samodzielna piwni- cą, urządzeniem kuchni, łazien- ką, zamieniem na podobne lub większe. Może być kolejowe. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczew- skiego 3, dia 7678g

Starszy poszukuje pokoju rów- nież wspólnego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 7691g

Pokoju z kuchnią lub 2 pokoje z kuchnią do remontu, wzglę- dnie wyremontowane, poszu- kuję. Mieczysław Bugaj, Poz- nań 20, Dąbrowskiego 435, m. 2. 7698g

Pokój słoneczny, z urządzeniem kuchni (Wola), zamieniem na pokój z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 7700g

Mieszkanie komfortowe 4 1/2 po- koju, w śródmieściu, I piętro, zamienie na dwa mieszkania samodzielne, po dwa pokoje, komfort. Oferty Biuro Ogło- szeń, Świerczewskiego 3 dia 7711g

Taksometr przerwiony, sprze- dam. Sienk. Poznań, Dzier- żńskiego 266 m 3. 7728g

„ARKADIA”

w sobotę, dnia 14 maja 1955 r.

„BAL WIOSENNY”

od godz. 21.30 do 4.00

Wstęp wyłącznie za okazaniem zaproszenia (do nabycia u kierownika zakładu)

Losowanie licznych nagród — Niespodzianki —

Przygrywa: Zespół Jana Popiałkiewicza



Pokój z kuchnią, samodzielne zamienie na 2 pokoje z kuch- nią, samodzielne. Warunki do omówienia. Oferty Biuro O- głoszeń, Świerczewskiego 3, dia 7687g

Zamienie pokój 18 m² z uży- waniem przynależności, na większy lub podobny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczew- skiego 3, dia 7685g

2 pokoje z kuchnią, samodzie- lnę, zamienie na 3 pokoje lub 2 1/2 pokoju na Jeżycach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczew- skiego 3, dia 7684g

Uczeń krawiecki potrzebny, z noclegiem lub bez noclegu. Poznań Nowowiejskiego 6, m 5. 7632g

Praca

W pierwszej bolesnej ro- cznie śmierci najdroższe- go męża, ojca i dziadka śp.

Hieronima Wielanda

odprawiona zostanie msza św. we wtorek, 17 maja 1955, o godz. 7 w koście- le przy Rynku Wileckim, o czym zawiadamiają

7929g żona i córki

Dr Danecki specj. chorób skórno - wenerycznych, przy- jmuje: Poznań, Czerwonej Ar- mii 31, od godz. 12—16. 7827g

Dnia 12 maja 1955 zmarł mój drogi syn, brat, szwa- gler i wujek śp.

Tadeusz Bura

w 24 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 15 bm., o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona rodzina 7938g

Nauka

Kurs korespondencyjny języka międzynarodowego Esperanto, wznioł Związek Esperanty- stów w Polsce, Warszawa, Marszałkowska 81/32. K1482

Tańców uczyć — również ko- respondencyjnie. Poznań, Mic- kiewicza 27 m 7. 7410g

Kurs pisanie na maszynach of- gantuje Stowarzyszenie Ste- nografów i Maszynistek PRL. Poznań, ul. Chełmońskiego 7, tel. 653-11. 7391g

W pierwszą bolesną ro- cznie śmierci najdroższe- go męża, ojca i dziadka śp.

Lekarskie

Lekarz - dentysta Jaworowicz przyjmuje przed pol i po pol. Specjal. nowoczesna protety- ka steelonowa Poznań, Mic- kiewicza 24 tel. 21-58. 7213g

Dr Danecki specj. chorób skórno - wenerycznych, przy- jmuje: Poznań, Czerwonej Ar- mii 31, od godz. 12—16. 7827g

Dnia 11 maja 1955 zmarł mój drogi mąż, nasz kocha- ny ojciec, teść i dziadek, śp.

Juliusz Neter

przeżywszy lat 68

Pogrzeb odbędzie się dzisiaj, w sobotę, 14 bm., o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na 36rczynie.

W smutku pogrążona rodzina 7908g

Zguby

Zgubiono obrączkę ślubną na Rynku Łazarskim. Uczciwie- znależć wynagrodzę. Poznań, Mottego 8, m. 6. 7847g

Zgubiono kartę rzemieślniczą, na nazwisko Joanna Gałasz- kiewicz, Poznań, Rokossow- skiego 54. 7823g

Różne

Dziurki maszynowe wykonuje terminowo. Poznań, Ratajcz- ka 26 parter pracownia me- retek. 7730g

ś. t. p.

Franciszek Rajewski

zmarł dnia 12. 5. 55 i przeżywszy lat 68.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 15. 5., o godz. 13.30 z kaplicy cmentar- nej na Sołacz.

W ciężkim smutku po- grążone

żona, dzieci i rodzina



MECHANICZNE SADZENIE ZIEMNIARÓW

Traktorzysta z POM Redno (pow. Kutno) Jan Martofel z członkami spółdzielni produkcyjnej w Sleszynie sadzi ziemniaki przy pomocy sześciu dwóch sadzarek produkcyjnych radzieckiej.

CAF — Fot. M. Szarfharc

Można osiągnąć jeszcze więcej

Wolsztyński handel uspołeczniony wykonał roczny plan obrotów w 102,5 proc., a zakłady drobnego przemysłu przekroczyły globalny plan produkcji o 16,5 procent. Nie wykonali swych zadań spółdzielnie metalowców i lśnawców „Bojownik”. W tym roku powstanie w powiecie wolsztyńskim jeszcze 39 nowych punktów usługowych i to przede wszystkim w gromadach: Chobienice, Mochy, Kaszczor i Obrą. Przebudowane będą ulice Polna w Wolsztynie i Lwowska w Rakoniewicach i Tylna w Kębłowie.

Nakłady na remonty kapitalne budynków mieszkalnych wzrosły w roku bież. o 35,9 procent. Ogólnie budżetowa suma wydatków powiatu zamyka się kwotą 16 665 010 zł, z czego najwięcej przypada na oświatę i zdrowie.

Sprawa pilna — remont szkół

Wiele cennych informacji wniosły na sesji PRN w Wolsztynie: konferat Komisyj Finansów, Budżetu i Planu oraz głosy radnych w dyskusji. Wydział Oświaty np. nie wykorzystał w roku ub. kwoty 56 850 złotych. Radni: Zieliński z Przemętu i Andrzej Rybaczek z Bloka wskazywali na potrzebę remontu szkół w powiecie. Remontu szkoły domagają się mieszkańcy Rakoniewic. Od trzech lat kierownik szkoły w Gościszynie darennie domaga się pobudowania ustępów.

Jak wykazał przewodniczący Prezydium GRN w Rostarzewie, Budowlane Przedsiębiorstwo Powiatowe w Wolsztynie nie wykonuje swoich zobowiązań. Do dziś nie ukończyło remontu siedziby GRN. Rejono-

we Kierownictwo Robót Wodno-Melioracyjnych powinno z ręką zająć się zalanyymi łakami w okolicy Tarnowej i Terespolu. W gromadzie Wola Jabłńska wielu rolników lekceważy sobie czyszczenie rowów.

Powiat wolsztyński jest jedynym powiatem w województwie poznańskim, który na swoim terenie nie posiada pogotowia ratunkowego. W Wolsztynie przychodnie zdrowia są porzucane po całym mieście i mieszczą się w ciasnych lokalach. Cenny jest projekt nowo wybranego kierownika Wydziału Zdrowia — Henryka Woźniaka. Proponuje on umieszczenie wszystkich przychodni w jednym gmachu przy ulicy 5 Stycznia, gdzie obecnie mieszczą się biura Wydziału Zdrowia. Opróżnione lokale po dotychczasowych przychodniach lekarskich i dentystycznych mogłyby służyć za mieszkania osobom prywatnym, mieszkanym obecnie w gmachu Wydziału Zdrowia. Ta zamiana mieszkań pozwoliłaby również na uruchomienie pogotowia ratunkowego.

2 razy więcej

Radny Książkiewicz wykazał, że budżet powiatu w stosunku do roku 1951 wzrósł prawie dwukrotnie. M. in. w 1951 przewidywał on na potrzeby zdrowia i kultury fizycznej milion, a obecnie już dwa i pół miliona złotych. Ilekroć można by zrobić, gdyby nie lekceważący stosunek niektórych mieszkańców do wykonywania zobowiązań finansowych. Np. cztery gromady: Błotnica, Mochy, Kaszczor i Przemęt posiadają za lata ubiegłe półtora miliona złotych zaległości z tytułu podatku gruntowego. Przykład właściwej realizacji podatku gruntowego dają natomiast chłopie gromad: Świętno, Tuchorza i Ruchocice. (kh)

Gdy na kulturze chce się zarobić...

O gościach i gospodarzach

Wszystko przez te pieści! Gdyby było ich tyle, ile trzeba na ogrzanie całej salki, garderoby i sceny, przedstawienie w Lubaszynie nie zostałoby odwołane. Artysty, którzy przyjechali z Poznania, z powodu zimna i dymu uchodzącego z jednego piecownika „in walidę”, postanowili nie występować. Bo jeśli ktoś z nich przelebi się i zachoruje, trzeba będzie odwołać zamiast tego jednego — kilkanaście, a może kilkadziesiąt przedstawień w wielu innych wioskach.

Ale dlaczego piszemy o tym w maju, kiedy już coraz mocniej słońce przysusza? Aby przypomnieć prezydentom gromadzkim i miejskim rad narodowych, że teraz właśnie jest czas na zajęcie się tą sprawą. Właściwa opieka nad salami i świetlicami, w których występują zespoły objazdowe,

jest obowiązkiem terenowych rad. W tej dziedzinie istnieje jeszcze wiele zaniedbań. Członkowie ekip objazdowych Państwowego Przedsiębiorstwa Imprez Estradowych doznają wprost dreszczy na wspomnienie wielu niegodziwych miejscowości, np. Kościelnej Wsi pod Kaliszem. Czacza w powiecie kościańskim, Kobylejgóry w powiecie kępińskim, Chwałbogowa w pow. wrzesińskim i wielu innych.

Przeciwnikiem — kino?

W piśmie Prezydium MRN w Ostrogu do Państw. Przedz. Imprez Estradowych w Poznaniu z dn. 12 kwietnia br. czytamy:

„...Jedna, jedyna scena w sali — stanowiącej własność tu. Prezydium, została zlikwidowana przez Okręgowy Zarząd Kin. Miejsce społeczność

nie jest z tego zadowolone z uwagi na to, że życie kulturalne, poza wyświetlaniem filmów, zupełnie zamario.”

Czy Okręgowy Zarząd Kin dokonując przeróbki sali i likwidując jedyną scenę zdawał sobie sprawę z następstw tego czynu? A istniejące przecież specjalne zalecenie Ministerstwa Kultury i Sztuki, aby terenowe sale kinowe były przystosowane do różnego rodzaju imprez. Sądzi, że podobne wypadki nie powtórzą się już więcej w naszym województwie.

Kultura, to nie „interes”

Należy bliżej zająć się sprawą wypożyczania sal zespołom z Poznania przez Komendy Ochotniczych Straży Pożarnych i inne organizacje. Wiele jest komend, które rozumieją sprawę upowszechnienia kultury i sale swoje wydzielają po cenach niewygórowanych (30 do 50 zł) jak np. w Bolewicach. Ale są i takie, które wydzielanie sal traktują jako okazję do zarabiania poważnych sum. Do takich „zdzierców” należy OSP w Mroczeniu, kasująca 100 zł za jedno przedstawienie. OSP w Kramsku — aż... 410 zł oraz Zarząd ZMP w Koninie, który ze swojej sali zrobił prawdziwe przedsiębiorstwo dochodowe. Nic dziwnego więc, że PPiE, liczące się ze swoimi możliwościami finansowymi i cenami biletów, unika takich miejscowości.

Jak cię widzą, tak cię piszą! — mówi stare przysłowie. Im lepsze warunki sceniczne i im więcej publiczności, tym chętniej do tej samej miejscowości przyjeżdżają „estradowcy”. O tym powinny pamiętać prezydium terenowych rad narodowych. Dlatego o stworzeniu tych warunków trzeba pomyśleć jak najwcześniej, nie zapominając o piecach, nie pozwalając na szkodliwe przeróbki sal kinowych oraz wpływając na innych właścicieli sal, aby na kulturze nie robili interesu. Obowiązkiem rad terenowych jest stworzenie jak najlepszych warunków pracy zespołom objazdowym, dającym mieszkańcom miasteczek i wsi wiele godzin kulturalnej rozrywki. (jp)

Nareszcie!

Z rynku w Kępnie znikną wreszcie szpecące miasto stragan. Sprzedaż mięsa z uboju gospodarczego będzie się odbywać w alei Lipowej obok alei Marcinkowskiego, gdzie staną estetyczne kioski. Pozostałe stoiska będą przeniesione na targowisko przy ul. Sienkiewicza. (zp)

W kilku wierszach

Pracownicy masarni GS w Kórniku, pow. Śrem zasłużyli na wdzięczność konsumentów kielbasy żywieckiej. Umieją bowiem znakomicie ją przyrządzać, o czym świadczy i nagroda, zdobyta podczas oceny wyrobów wędlinarskich w Poznaniu. Do wspaniałych stacjonary masarni GS z powiatów: średzkiego, śremskiego i poznańskiego. (St. N.)

Punkt usługowy spółdzielni „Obuwnik” w Kórniku zdobył propozycję przechodzić za dobre wyniki współzawodnictwa pracy, które obejmowało przede wszystkim ilość i jakość usług. (N)

W Lesznie odbywa się 15 kursów nauki języka rosyjskiego z udziałem 210 słuchaczy. Do połowy czerwca br. zakończą się egzaminy. W roku szkolnym 1955/56 planuje się zorganizowanie takiej samej liczby kursów. (R)

Pracownicy PGR w Witoblu i Kraplewie, powiat Poznań, wykonali z nadwyżką roczny plan zbiorów na budowę Warszawy. Zwyciężyli oni tym samym we współzawodnictwie między wiejskimi komitetami odbudowy Warszawy w gromadzie Stęszew. (Zd)

Założa Przedsiębiorstwa Skupu Owoców i Warzyw w Czarnkowie wykonała plan skupu warzyw w 128 proc., owoców w 487 proc., miodu w 142,6 proc. oraz wosku pszczelego w 81,4 proc. Najlepszym punktem skupu jest w dalszym ciągu punkt w Obornikach. (Zd)

Przywołujemy do... porządków

Powiat wolsztyński współzawodniczy z powiatem rawickim w akcji sanitarno-porządkowej. Widać już pierwsze wyniki prac porządkowych. Z inicjatywy komitetu do akcji sanitarno-porządkowej w Kębłowie (pow. Wolsztyn) zebrano 960 kg złomu i 350 kg tłuczki oraz wybielono większość obór i chlewów.

Przed świetlicą we Wroniawach założono zieleniec. Kontrola przeprowadzona w gromadzie Widzim Stary wykazała, że PGR w Bloku najbardziej dba o porządek i czystość swych zabudowań. Natomiast w PGR Gościszyn nie uporządkowano dotąd strychów, gdzie leżą materiały łatwo palne. Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Świętnie zbyt mało interesuje się sprawą porządku na swoim terenie.

W Wolsztynie i wsiach tego powiatu często gości harcerzy. Żeby przerwać tę kosztowną zabawę, postanowiono wytypować skłodniki. Cóż, kiedy Zakład Deratyzacji, Dezynsekcji i Dezynsekcji w Poznaniu obdzielił powiat tylko trzema tysiącami trutek, zamiast niezbędnych ośmiu tysięcy. I tak gromada Kębłowo, która zapotrzebowała 415 trutek — otrzymała ich tylko 100. Wolsztyńskie GS-y powinny też zaopatrzyć poszczególne gromady w wapno potrzebne do bielenia zabudowań gospodarskich.

Wolsztyn przybiera coraz piękniejszy wygląd. Oto przy ul. Armii Czerwonej powstaje nowy zieleniec. Mieszkańcy miasta w czynnie społecznym doprowadzili do porządku pozostałe zielenie i parki. Wartość tych prac ocenia się na 7 tys. zł. Z inicjatywy komitetu do akcji sanitarno-porządkowej zebrano w Wolsztynie 781 kg złomu, 193 kg szmat, 384 kg makulatury i 428 kg tłuczki.

Jednak jeszcze nie wszędzie panuje porządek. Przechodniowi razi wyrwa przed bramą wjazdową do PSS przy ul. Walki Młodych. Na targowisku miejskim należałoby częściej spryskiwać żużel. Także robotnicy budowlani powinni pamiętać o usuwaniu gruzów i materiałów, pozostałych po remontach mieszkań. (kh)

Tragiczne skutki nadużycia alkoholu

Sąd Wojewódzki w Poznaniu rozpatrywał sprawę szofera Henryka Frąckowiaka z Piaszkowa, pow. szamotulskiego, zatrudnionego w Oddziale Transportowym Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Szamotulach, który spowodował katastrofę samochodową.

Frąckowiak otrzymał w grudniu ub. r. polecenie przewiezienia towarów do sklepów gromadzkich w Kaźmierzu, Gaju Wielkim, Sędzinach i innych miejscowościach. Wszędzie gdzie przyjeżdżał prosił o poczęstunek. W powrotnej drodze, będąc w stanie zamroczenia alkoholowego, najechał przy wymijaniu samochód osobowy, w którym znajdowały się cztery osoby. Wszyscy odnieśli ciężkie uszkodzenia ciała i zostali przewiezieni do szpitala.

Razem z Frąckowiakiem zasiadli na ławie oskarżonych Wincenty Jankowiak i Czesław Bialek z Szamotuł, przydzieleni do prac wyładunkowych, którzy częstowali Frąckowiaka wódką.

Frąckowiak skazany został na 2 lata więzienia z utratą prawa wykonywania zawodu kierowcy samochodowego na 3 lata, a Jankowiak i Bialek na kary po 8 miesięcy więzienia. (ha)

Dlaczego tak po macoszemu?

Piękne zdjęcie w gronie dzieci i żony to bardzo miła pamiątka. Cóż, kiedy u nas w Smiglu w żadnym sklepie nie można dostać filmu. Po film trzeba jechać aż do Poznania. Chciałbym się dowiedzieć, dlaczego dystrybucja traktuje nas tak po macoszemu? (1136)

Stanisław K., Smigiel

Zamiast słodkiego — kwaśne

Mleko dostarczane do Piły z okolicznych wsi kwaśnieje już tego samego dnia rano. Okazuje się, że dostawcy mieszają mleko świeże z wieczornym. W ostatnim czasie zjawisko to występuje szczególnie często. Warto, by nieuczciwymi dostawcami zajął się Wydział Handlu Prezydium MRN. (ko)

Obóz naukowo-społeczny młodzieży lekarskiej

Akademia Medyczna w Poznaniu organizuje w sierpniu br. w Zaniemyślu obóz naukowo-społeczny dla młodzieży lekarskiej. Celem obozu jest praca naukowa dotycząca zagadnień wiejskiej Służby Zdrowia. Lekarze - specjaliści obozu udzielać będą ludności wiejskiej pomocy specjalistycznej na podstawie skierowań miejscowego lekarza w Zaniemyślu. Pierwszeństwo do jej uzyskania będzie miała ludność rolnicza.

Przoduje Gałowo

W państwowych gospodarstwach rolnych woj. poznańskiego powstaje coraz więcej amatorskich zespołów artystycznych — tanecznych, muzycznych i teatralnych. Na szczególne wyróżnienie zasługuje praca zespołu kulturalno-oświatowego w PGR Gałowo, powiat Szamotuły, gdzie zorganizowano 8 grup artystycznych.

Wychowawcze oddziaływanie świetlicy na młodzież pracującą w PGR — przejawia się, choćby w tym, że zanikły zupełnie chuligańskie wybrki, które jeszcze w ub. roku były utrapieniem mieszkańców Gałowa.

Zapisy do Technikum Drogowego

Młodzież, która po ukończeniu szkoły podstawowej chciałaby zdobyć tytuł technika z prawem wstępu na wyższe uczelnie, może dokonać wpisu do Technikum Drogowego w Poznaniu przy ul. Różanej 17. Technikum to posłada dwa wydziały: drog kołowych i mostów. Nauka trwa 4 lata. Przejęcie co drugi uczeń ma możliwość otrzymania stypendium. Zapisy kandydatów przyjmowane są tylko do dnia 15 czerwca. Egzamin wstępny odbędzie się 28 i 29 czerwca.

Specjalistyczna księgarnia rolnicza powstała w Poznaniu

W bież. miesiącu uruchomiona została w Poznaniu u zbiegu ulic Armii Czerwonej i Kościuszkowej specjalistyczna księgarnia rolnicza „Domu Książki”. Nowy, odremontowany lokal przystosowany został do wszelkich wymogów, koniecznych dla księgarń specjalistycznej. W 6 salach rozmieszczono dział sprzedaży, punkt informacyjny i magazyn, do dyspozycji kupujących wydane zostały specjalne katalogi. W gablotach umieszczono książki o tematyce rolniczej oraz wystawę książek, popularyzujących uprawę kukurydzy. Nowością, wprowadzoną w księgarni rolniczej jest wysyłanie do klientów aktualnych prospektów. Ogółem zgromadzono w księgarni ponad 15 tys. książek rolniczych i o pokrewnej tematyce.

Obiecanki — cacanki...

Członkowie spółdzielni produkcyjnej w Stobniecach, pow. Kępno od lat czekają na zapowiadzaną elektryfikację tej wsi. Warunki po temu są doskonałe: ponad 30 budynków posiada już instalacje wewnętrzne. Chodzi jedynie o zainstalowanie linii niskiego napięcia oraz podłączenie do sieci.

Przypominamy o tym Zjednoczeniu Energetycznemu w Poznaniu, bo istotnie przez 3 lata mogło o swej obietnicy zapomnieć... Z. Polak korespondent

Teatry:

Opera — g. 19 „Straszny Dwór” (przedstawienie zamknięte), Polski — godz. 19 „Ballady i romanse” (premiera), Nowy — g. 19 „Imieniny pana dyrektora”, Komedia Muzyczna — g. 19.15 „Śpiąca wdówka” (przedstawienie zamknięte), Estrada — g. 19.30 „Karocia odjeżdża 19.30”, Laiki i Aktora — godz. 11 i 16.30 „Czarodziejski beben”, Państwowy Teatr w Gnieźnie: — g. 19.30 „Maria Stuart”, Pleśszew: — „Nieżyły interes”, Teatr Objazdowy: Plock — godz. 21 „Romantyczny”.



A Golaś dodał: — Że z ruskim wojna, to czemu nam nie płacą? Sejm uchwalił dodać drożyznianny dla wszystkich kolejarzy, a w Poznaniu urządzili nie dać. Krzywda nasza. Nie dadzą, to sami weźmiemy.

— Ech, ty — sztydził Kujawa. — Stary, a głupi. Tu, tu się puknij! Poszłiście rano pod Zamek, i co? Wielkie z was bohater. Pyskować patraficie i ludzi podburzać. Tyle waszego.

Odwrocił się i bez pożegnania poszedł ku tylnym halom.

— Ale z niego kogut zadziorny, co? — dziwił się Golaś — Ino kury mu braknie, to skoczyłby na nią.

Wybuchł śmiechem. Przy bramie ścisł. Portier Pawelik nie chce wydać klucza.

— Nie dam! Nie dam! — wykrzykuje, chowając go pod pazuchą. Wreszcie ktoś z otaczających skreca Pawelikowi ręce i wydiera chroniony przez niego skarb. Gierak woła donośnie:

— Nie wychodzić! Zamykamy bramę!

Niewielki placik pełen ludzi. Członek komitetu strajkowego wlaź na metalową beczkę i wygłasza krótkie przemówienie:

— Towarzysze! Delegacji ponownie odmówiono. Nie możemy inaczej. Trzeba iść gromada na Zamek. Ale każdy! Wszyscy! Albo nikt! Przeszukamy wszystkie hale i warsztaty. Tchórzy wypędzimy...

W ostatniej hali młotów parowych znalazł Kujawę. Popychany przez kolejarzy szedł opornie, odgrazając się półgłosem. Z rozległego terenu warsztatowego maszerowali brudni od smarów, zasmoleni. Weiskali pilniki i młotki do kieszeni roboczych kombinezonów; niektórzy ścisłali w ręce kawał cięższego łomu. Wychodzili uliczkami pełnymi starego żelastwa, pogiętymi kół między budynkami, których dach pokrywały zakopcone sadza szczyby.

Od parowozowni Dworca Głównego rozległ się piskliwy, przejmujący jęk syreny. Ignac zatrzymał się, a potem pobiegł w przeciwnym kierunku, pod ludzki prąd. Lokomotywa miała jeszcze ciśnienie w kotle.

(Ciąg dalszy nastąpi)